

ks. Wojciech Hanc

Aldona Dydek, *„Ordynacja kobiet”: Problemy i pytania otwarte w kontekście dialogu ekumenicznego*, Kraków 2017, 270 s. (Horyzonty Dogmatu, 4)

Aldona Dydek wpisuje się jako czwarty autor w wydawniczą serię o znamienym tytule: Horyzonty Dogmatu. Autorka to „niewiasta mężna i odważna”, przedstawiająca polskiemu czytelnikowi trudne, bo i zarazem kontrowersyjne zagadnienie „ordynacji kobiet”, przybliżająca tym samym „problemy i pytania otwarte, brane lub nasuwające się w kontekście dialogów ekumenicznych”. Dlatego z wyrazami szacunku i uznaniem pragnę się najpierw odnieść do całej „ziemskiej trójcy” księży profesorów: Szymona Drzyżdżyka, Marka Gilskiego oraz Wojciecha Życińskiego – redaktorów serii Horyzonty Dogmatu, gdyż znana mi jest od dawna ich teologiczna otwartość, tym razem także w odniesieniu publikacji Aldony Dydek, którą przyszło mi z satysfakcją recenzować jako „reminiscencję dogmatu” w zakresie ekumenicznego wymiaru teologii oraz teologii ekumenicznej jako takiej (zob.

*Dyrektorium ekumeniczne*, cz. II z 1970 roku, rozdz. II, p. 2–4. 6).

Z tego samego powodu po wnikięciu w przedłożone w postaci rozprawy studium nie mogę nie odnieść się z szacunkiem do pozycji wydawniczej dr Aldony Dydek, która w oparciu o zróżnicowane metody badawcze: historyczno-teologiczną, porównawczą i ekumeniczną dokonała właściwego doboru źródeł, czyniąc to w oparciu o merytoryczne kryterium, jakim są dokumenty Kościołów i Wspólnot kościelnych egzystujących aktualnie w łonie chrześcijaństwa oraz dokumenty dialogów ekumenicznych związanych z ordynacją/święceniami kobiet. W tym ostatnim wypadku, co należy podkreślić, wykorzystano zarówno dokumenty dialogowe multilateralne i bilateralne w skali międzynarodowej, jak i tożsame dialogi międzywyznaniowe w skali lokalnej. Mając powyższe na uwadze, autorka nie tylko podejmuje – jak

zostało to zaznaczone w tytule książki – sam problem ordynacji kobiet jako taki, lecz odważnie formułuje pytania otwarte, w czym znacznie pomogły wyniki wielu (bo ponad sześćdziesięciu) dialogów, prowadzonych na różnych forach: światowych i lokalnych, opowiadających się za lub przeciw ordynacji kobiet.

Uważnie wczytując się w treść i zakres dobrze skonstruowanej pracy badawczej Aldony Dudek, nietrudno zauważyć, iż ma ona naukowy charakter, czego rozpracowania domagał się zarówno dobrze postawiony problem, jak i jego znaczenie dla międzywyznaniowych rozmów prowadzonych tak na forum światowym, jak i lokalnym w których postulowano dopuszczenie kobiet do posługiwania kościelnego na mocy ordynacji (zob. *Wstęp*, s. 11–12). Intensywna dyskusja na ten temat nadal trwa, np. w Kościele ewangelicko-augsburskim m.in. w Polsce. Nie dziwi więc, iż autorka, chcąc dogłębnie przebadać podjęty problem badawczy, ujmuje go w formie siedmiu pytań pomocniczych, w tym trzech z pozycji perspektywy ekumenicznej – związanej z konkretnymi dialogami, których owocem stały się międzywyznaniowe dokumenty, uzasadniające bądź wprowadzenie, bądź odrzucenie ordynacji kobiet (zob. *Wstęp*, s. 14).

Wyniki swoich badań Aldona Dydek zawarła w trzech rozdziałach swojego opracowania. W rozdziale pierwszym (s. 23–96) zostały przedstawione Kościoły

i Wspólnoty chrześcijańskie dopuszczające ordynację kobiet. Przy czym w punkcie pierwszym (s. 24–62) otrzymujemy *Historię wprowadzenia ordynacji kobiet w wybranych Kościołach*: anglikańskich, ewangelickich i starokatolickich. W punkcie drugim (s. 63–91) zajęto się uzasadnianiem dopuszczenia kobiet do kapłaństwa urzędowego, a konkretnie chodziło o argumenty anglikańskie, ewangelickie i starokatolickie. Rozdział ten kończy się punktem trzecim (s. 92–96): podsumowaniem i wnioskami.

Rozdział drugi (s. 97–152) omawia Kościoły niedopuszczające ordynacji/święceń kobiet, z pochyleniem się nad rozwojem refleksji odnoszącej się do kapłaństwa kobiet, by najpierw w punkcie pierwszym (s. 98–121) uczynić to odnośnie do posoborowej refleksji w Kościele rzymskokatolickim, zaś w punkcie drugim (s. 121–149) starać się uzasadnić udzielanie święceń kapłańskich wyłącznie mężczyznom (s. 121–149). Natomiast rozdział trzeci (s. 153–226) dopełnia owej całości spojrzeniem na Kościoły i Wspólnoty kościelne pozostające z sobą w dialogu dotyczącym ordynacji kobiet (s. 153–226). Zostały w nim omówione dokumenty międzywyznaniowe dialogów związanych z ordynacją kobiet (s. 154–226) oraz teksty poświęcone tematyce ordynacji/święceń kobiet, co uwydatniono w dialogach prowadzonych na forum światowym i lokalnym (zob. s. 154–194). Po drugie starano

się też omówić zróżnicowane podejście do ordynacji kobiet, podając argumenty za przyjęciem praktyki ordynacji/święceń wyłącznie mężczyzn (s. 194–215). Po trzecie nie pominięto problemów związanych z porozumieniem w sprawie ordynacji kobiet (s. 215–222) oraz po czwarte dokonano podsumowania i wyprowadzenia wniosków z tej części, podobnie zresztą jak to miało miejsce w poprzednich rozdziałach (s. 224–226).

Do publikacji dołączono bibliografię, z bardzo trafnym podziałem na: źródła, literaturę podstawową oraz literaturę pomocniczą (zob. s. 237–267), oraz krótkie streszczenie w języku angielskim (zob. s. 269–270).

Na koniec należy pogratulować dr Aldonie Dydek wysiłku badawczego w postaci podjęcia próby odpowiedzi na „problemy i pytania otwarte” w kontekście prowadzonych od ponad 50 lat międzywyznaniowych dialogów doktrynalnych związanych z kwestią ordynacji kobiet. Niektórzy się tą problematyką fascynują, widząc w tym zjawisku szczególny rodzaj znaków czasu, stąd ordynują kobiety (tradycje ewangeliczne). Inni obstają przy argumentacji teologiczno-dogmatycznej i magisterialnym nauczaniu Kościoła (tradycja Kościoła rzymskokatolickiego), jeszcze inni obstają przy trwa-  
 łej Tradycji Kościoła oraz argumentacji antropologiczno-teologicznej (Kościół prawosławny), gdzie obydwie tradycje:

katolicka i prawosławna odmawiają kobietom możliwości święceń/ordynacji.

Całościowe postrzeganie przez Aldonę Dydek trudnego oraz kontrowersyjnego tematu przedłożonego opracowania, na co wskazują prowadzone dialogi doktrynalne, zmusza do dalszych przemyśleń i badań, jak również do dalszego zadawania pytań, zwracając choćby uwagę na jedno: czy można przechodzić obojętnie obok wielu trudnych i nadal istniejących we wspólnocie Chrystusowego Kościoła problemów oraz w przeszkodach stawianych wspólnej wierze „w jeden, święty, powszechny i apostołski Kościół”, czemu usiłują zaradzić prowadzone od dziesiątek lat dialogi doktrynalne, zmuszające do dalszych analiz i przemyśleń. Przykładem może być chociażby Wspólna deklaracja o usprawiedliwieniu, wypracowana w dialogu luterkańsko-rzymskokatolickim, pozwalająca twierdzić, iż niemożliwe i trudne staje się możliwe. Ku temu właśnie w swoich twórczych przedsięwzięciach i badaniach zdążyła polska ekumenistka, stosując interdyscyplinarne spojrzenie na podjęty temat oraz ekumeniczny wymiar rozpracowanego tematu, który bez uwzględnienia dialogów doktrynalnych stałby się niemożliwy do osiągnięcia. Stąd upubliczniąca pozycją Aldony Dydek, winno się zainteresować szerokie gremium światłych czytelników, włącznie z teologami systematykami, czyli ekumenistami na czele.